

Twoja Woda

POLSKA THE TIMES Naszą gazetę przygotowujemy we współpracy z **DZIENNIK ZACHODNI**

Projekt „Gospodarka ściekowa w Tychach”
na finiszu

str. 2

Woda w Gliwicach jest czysta i zdrowa

str. 3

Na straży jakości wód powierzchniowych

str. 4

Nie daj się oszukać

Pokaz zawsze odbywa się według pewnego schematu. Miły głos w słuchawce telefonu informuje nas, iż zostaliśmy wybrani z książki telefonicznej przez firmę, która zajmuje się badaniami czystości wody dla celów statystycznych. – Czy to przypadkiem nie sprzedaż filtrów? – pytamy z niedowierzaniem, dość już mamy bowiem wszelkiej maści akwizytorów. – Oczywiście, że nie – przekonuje nas ów głos. Zgadząmy się więc na badanie czystości wody.

Umówionego dnia przed drzwiami naszego mieszkania staje sympatyczny pan z owej firmy. Zaczyna pouczać o zanieczyszczeniu środowiska i szkodliwości skażonej wody dla zdrowia człowieka. Wykazuje zainteresowanie naszą opinią o wodzie, którą spożywamy. Po chwili z czarnej walizki wyciąga urządzenie do badania przewodności elektrycznej i butelkę wody. Prosi o szklankę wody z naszego kranu. I pierwsze zaskoczenie – przewodność elektryczna wody z naszej szklanki wynosi ok. 400 uS/cm natomiast w wodzie przyniesionej przez owego pana kształtuje się na poziomie 7 pS/cm. – Proszę zobaczyć jak dużo szkodliwych dla zdrowia substancji rozpuszczonych jest

w wodzie, którą dopuszcza się do spożycia – zostajemy pouczeni. – Ta woda jest po prostu zanieczyszczona.

Ale to nie koniec niespodzianek. Szykuje się kolejne porównywanie. Obie cieczy poddane zostają jeszcze procesowi elektrolizy za pomocą niewielkiego urządzenia. – Ten osad to wszelkie zanieczyszczenia rozpuszczone w wodzie, które uwidacznia proces elektrolizy. Piją państwo właśnie coś takiego, tylko, że tego nie widać – wyjaśnia przedstawiciel firmy, kiedy z niedowierzaniem spoglądamy na to, co jeszcze niedawno było wodą z naszego kranu. Dla lepszego efektu obok cieczy z czarnym kożuchem pokrytym rdzawą pianą stoi szklanka z lekko żółtawą czystą wodą, która poddana została takiej samej reakcji. – Czy pani chciałaby pić tak czystą wodę? – pyta pokazując szklankę z czystą wodą. Oczywiście, który by nie chciał. – To bardzo proste – wyjawia wreszcie tajemnicę. – Trzeba zakupić urządzenie filtrujące naszej firmy, które działające na zasadzie odwróconej osmozy usuwa z wody wszelkie zanieczyszczenia. Urządzenie kosztuje, bagatela, 5 tysięcy złotych, oczywiście z możliwością rozbięcia płatności na raty.

Okazuje się więc, że pod pozorem badania czystości wody znów chcąc nam sprzedać filtry, i to bardzo drogie. Co jednak wynika z ekspertyz, które przy okazji nam przedstawiono? – Przede wszystkim nie bada się czystości wody za pomocą procesu elektrolizy, natomiast przewodność elektryczna jest jednym z wielu parametrów służących do oceny jakości wody. Wielkość tego wskaźnika jest proporcjonalna do ilości jonów rozpuszczonych – wyjaśnia Irena Stępniewska, kierownik Laboratorium Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Dąbrowie Górniczej. – Jony węglanowe, wapniowe czy magnezowe są naturalnymi składnikami wód podziemnych. Nie jest prawdą, że woda, która zawiera ich dużo jest szkodliwa – np. woda mineralna zawiera bardzo dużą ilość jonów, m.in. magnez, wapń, sód, potas. Są to substancje niezbędne dla naszego zdrowia – podkreśla.

Sprawdziliśmy to podstawiając akwizytorowi szklankę wody mineralnej i tu urządzenie, które rzekomo bada czystość wody wskazało ponad dwukrotnie większą ilość jonów rozpuszczonych, a tym samym większe przewodnictwo

niż w wodzie z naszego kranu. Gdyby uznać tę metodę znaczyłoby to, że woda mineralna jest bardzo zanieczyszczona. Również poddana procesowi elektrolizy upodobniłaby się do tego, co pozostało z wody z naszego kranu. Urządzenie filtrujące wodę, reklamowane przez akwizytora działa na zasadzie odwróconej osmozy usuwając z wody jony.

– My również posiadamy w laboratorium takie urządzenie, ale nikt z tak oczyszczonej wody nie robi sobie herbaty – mówi Irena Stępniewska. – To urządzenie do produkcji wody o wysokim stopniu czystości, używanej przez nas do celów laboratoryjnych. To woda pozbawiona jonów innych niż H₂O, potocznie zwana wodą destylowaną, która do spożycia absolutnie się nie nadaje.

Oddaliśmy do badania próbkę wody oczyszczonej przez urządzenie, które sprzedaje akwizytor. Z badań wynika, iż woda jest pozbawiona jonów, a jej przewodność elektryczna jest zbliżona do wody destylowanej. To wyjaśnia, dlaczego poddana procesowi elektrolizy nie zmieniła się w ciecz pokrytą brudnym kożuchem i pianą. Poza tym jest zbyt miękka, ma zbyt niski odczyn



Mieszkańcy Dąbrowy Górniczej mogą być pewni jakości wody przesyłanej siecią wodociągową

pH i po kilku dniach widoczną zawiesinę.

Akwizytorowi, który przychodzi do domów i prezentuje takie reakcje łatwo trafić na podatny grunt. Część osób nie ufa bowiem raportom instytucji, takich jak sanepid czy przedsiębiorstwo wodociągowe-kanalizacyjne. – Mieszkańcy Dąbrowy Górniczej mogą być pewni jakości wody przesyłanej siecią wo-

dociągową. Woda ta jest systematycznie poddawana badaniom. Spełnia ona wymagania wskazane w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia, określającym warunki, jakim powinna odpowiadać woda do picia oraz na potrzeby gospodarstwa – podkreśla Irena Stępniewska, kierownik Laboratorium Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Dąbrowie Górniczej.

Prace na sieci wodociągowej w Dąbrowie Górniczej

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Dąbrowie Górniczej stale inwestuje w modernizację i rozbudowę sieci. Oto najnowsze przykłady.

Nowy wodociąg w ul. Fabrycznej

W dzielnicy Strzemieszyce Wielkie zakończone zostały prace związane z budową nowego wodociągu w ul. Fabrycznej. Wodociąg ułożono na długości około 415 m, na odcinku od ul. Strzemieszyckiej do rzeki Rakówki wraz z odcinkami przyłączy od ciągu głównego do granic posesji. – Przy budowie wodociągu zastosowano dwie metody prac. Wzdłuż ulicy przyjęto tradycyjną metodę układania wodociągu w wyko-



Budowa nowych wodociągów w Dąbrowie Górniczej

pie otwartym, natomiast w rejonie skrzyżowania ulic Strzemieszyckiej z ul. Fabryczną, z uwagi na duży ruch uliczny, prace wykonano metodą bezwykopową - tzw. przewiertem sterowanym – mówi Lucyna Żurek, kierownik Działu Inwestycji i Wykonawstwa w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Dąbrowie Górniczej.

Zadanie wykonywane było w ramach porozumienia z Urzędem Miejskim. Zakres związany z pracami ziemnymi i technologicznymi wykonywali pracownicy Działu Inwestycji i Wykonawstwa, PWiK Sp. z o.o. w Dąbrowie Górniczej. Natomiast renowację jezdni, chodnika oraz pobocza wykonał Urząd Miejski. Przyjęte rozwiązania pozwoli na pobór wody przez mieszkańców ulicy bezpośrednio z sieci miejskiej, z pominięciem pośredników.

Modernizacja wodociągu w Alei Zagłębia Dąbrowskiego

Trwają prace związane z modernizacją wodociągu w Alei Zagłębia Dąbrowskiego. Zadanie podzielone jest na trzy etapy. W efekcie tych prac oraz działań podejmowanych w latach 2005 - 2009 wymieniony zostanie cały wodociąg w Alei Zagłębia Dąbrowskiego.

Jest to odcinek sieci o długości 240 m od budynku byłego „Uniwersalu” do skrzyżowania Alei Zagłębia z ulicą Kwiatkowskiego. Prace, w zależności od możliwości gruntowych oraz przebiegu dróg i uzbiorzenia terenu, realizowano przy zastosowaniu metody wykopu otwartego natomiast w miejscach skrzyżowania zastosowano metodę bezwykopową.

Dalszymi etapami modernizacji wodociągu są odcinki sieci od budynku „Uniwersal” do rejonu skrzyżowania Alei Piłsudskiego z ulicą Piecucha oraz

od skrzyżowania Alei Zagłębia Dąbrowskiego z ul. Tysiąclecia do skrzyżowania Alei Zagłębia Dąbrowskiego z ul. Wybickiego. – Uruchomienie wodociągu przy Alei Zagłębia Dąbrowskiego umożliwi przerzut wody z ujęć własnych w rejon ulic Tysiąclecia, Morcinka i Granicznej. Dostarczana mieszkańcom woda będzie pochodziła ze studni głębinowej w Ujeściu bazylicy w warstwie wodonośnej, z której woda nie wymaga uzdatniania. Woda ta charakteryzuje się doskonałymi walorami smakowymi i dużą zawartością związków mineralnych, ponieważ pochodzi z pokładów triasowych – studni o głębokości od 55 do ponad 150 metrów – mówi Lucyna Żurek, kierownik Działu Inwestycji i Wykonawstwa.

Prace postępują zgodnie z przyjętym harmonogramem, a ich zakończenie planowane jest do 15 grudnia 2009 roku.